

ZOFIA STASZCZAK

KULTURA LUDOWA A ETNOGRAFIA BELGII

Specyficzne warunki Belgii skłaniają do podjęcia próby dostrzeżenia relacji, jaka zachodzi między kulturą ludową a etnografią w kraju: 1) o silnych zróżnicowaniach i nawarstwieniach etnicznych, a słabych zróżnicowaniach etnograficznych; 2) który został wcześniej i bardzo szybko zurbanizowany i zindustrializowany; 3) w którym zainteresowania etnografią dość wcześniej znalazły ujście w badaniach ludów prymitywnych w koloniach.

Realizacja powyższego zamierzenia wydaje się jednak możliwa dopiero w szerszym kontekście zjawisk historyczno-kulturowych. Ten mały kraj (o dziesięciokrotnie mniejszej powierzchni niż Polska, a z trzykrotnie wyższym wskaźnikiem zaludnienia na 1 km²) odznacza się bowiem pewną odrębnością, nawet wśród krajów Europy zachodniej. Podejmując próbę hierarchizacji elementów świadczących o jego specyfice, wydaje się, że na pierwszym miejscu można wymienić fakt, że historyczna wspólnota rozwoju gospodarczego i politycznego Belgii nie zatarła różnic narodowościowych, językowych i kulturowych jej mieszkańców. Nie ma tu, podobnie jak w innych krajach zachodniej Europy, oficjalnego wyróżnienia „narodowości”, ponieważ stosowane określenie „nationalité” oznacza „obywatelstwo” i w związku z tym ważne jest jedynie stwierdzenie przynależności państwowej. Opierając się jednak na różnicach językowych i nawiązując do poczucia odrębności etnicznej mieszkańców Belgii, można wyróżnić na jej obszarze dwie główne grupy narodowościowo-językowe¹. Część północną kraju (prowincje: Flandria

¹ Zob. M. Jahn, L. Ratajski, *Belgia*, [w:] *Geografia powszechna* pod red. A. Wrzoska, t. 2, Warszawa 1965, s. 304–319; *Wielka encyklopedia powszechna PWN*, t. 1, Warszawa 1962, s. 675–683, hasło: *Belgia*; J. Kozłowska, *Belgia*, [w:] *Słownik geografii Europy* pod red. A. Wrzoska, Warszawa 1976, s. 124–136; W. i R. Koronowie, *Belgia*, Warszawa 1976, s. 67–68.

Zachodnia i Wschodnia, Antwerpia, Limburgia) zamieszkują Flamandowie mówiący językiem flamandzkim zbliżonym do języka holenderskiego, określanego przez Flamandów jako język flamandzki (vlaams), a przez Walonów jako język holenderski (néerlandais)². Być może, że fakt ten objawia ze strony Walonów tendencje wyrównacze, skoro i oni używają języka nie tylko im właściwego. Mimo pewnych różnic leksykalnych i fonetycznych, w językach flamandzkim i holenderskim obowiązują te same normy składniowe, gramatyczne i ortograficzne. W związku z tym, w literaturze przedmiotu brak zgodności w zakresie ich klasyfikacji³. Niektóre opracowania wymieniają język holenderski i język flamandzki jako zbliżone, ale odrębne języki. W innych źródłach język flamandzki wymienia się jako dialekt języka holenderskiego, w uzasadnieniu podając, że język literacki, pominiawszy niewielkie rozbieżności w zakresie słownictwa, nie różni się od holenderskiego języka kulturalnego. Dodać można, że poczucie wspólnoty językowej belgijskich Flamandów z obszarem języka holenderskiego znalazło także wyraz w opracowaniach etnograficznych⁴.

Południową Belgię (prowincje: Hainaut, Namur, Liège, Luksemburg) zamieszkują Walonowie, posługujący się językiem francuskim⁵. W regionie tym wieś posługuje się walońskim dialektem języka francuskiego. Brabancja wraz ze stolicą kraju jest prowincją dwujęzyczną, zamieszkałą przez ponad milion ludności, z których ponad 80% stawia język francuski na pierwszym miejscu⁶.

Na podstawie danych zawartych w belgijskich rocznikach statystycz-

² W tym miejscu należałoby wyjaśnić relację określenia „j. holenderski” do określenia „j. niderlandzki” — niestety literatura nie dostarcza pewnych wskázówek.

³ Por. T. Milewski, *Zarys językoznawstwa ogólnego*, cz. 2. „Prace i Materiały Etnologiczne” t. 1, Lublin 1948, s. 292 — gdzie autor wymienia jako bliskie dwa języki: holenderski i flamandzki oraz zaznacza, że j. flamandzki różni się od holenderskiego głównie słownictwem; zob. też *Wielka encyklopedia powszechna* PWN, *op. cit.*, s. 676 gdzie wymieniono Flamandów jako używających odmiany j. holenderskiego (dialektu flamandzkiego); tamże, t. 3, Warszawa 1963, s. 728 — por. hasło: *j. flamandzki*; por. też J. Staszewski, *Słownik geograficzny. Pochodzenie i znaczenie nazw geograficznych*, Warszawa 1959, s. 110.

⁴ Np. *Volkskunde — Atlas*, Red. P. J. Meertens i M. de Mayer, cz. 1, *Antwerpia—Amsterdam* 1959; por. też M. Zender, *Belgien—Luxemburg—Niederlande*, [w:] *Iro-Volkskunde. Europäische Länder* pod red. T. Gebhard i J. Hanika, Monachium 1963, s. 73–95.

⁵ Zob. J. M. Remouchamps, *Carte systématique de la Wallonie*, „Enquêtes du Musée de la vie Wallonne” 1935, t. 3, nr 34–36, s. 323–384 i mapa; tenże, tamże 1948, t. 5, nr 49–52 i mapa; M. Legros, *La Frontière des Dialectes romans en Belgique*, Liège 1948 i mapa.

⁶ J. Kozłowska, *op. cit.*, s. 126.

nych, można przeprowadzać interesujące porównania w zakresie zmian ilościowych, jakie zachodzą w posługiwaniu się określonymi językami w poszczególnych prowincjach i okresach czasu⁷. Można wskazać w tym zakresie na dane z 1920 i 1947 r., kiedy to po raz ostatni uwzględniono tego rodzaju zestawienia, które powtarzano jeszcze w rocznikach do 1964 r. ale już nie w dziale „ludność”, lecz „kultura”. Nowych spisów tego rodzaju już nie robiono.

Ludność znająca język francuski i język flamandzki
(w procentach ogółu mieszkańców)

Nazwa prowincji	rok 1920		rok 1947	
	j. franc.	j. flaman.	j. franc.	j. flaman.
1. Antwerpia	15,3	93,5	19,0	95,4
2. Brabancja	59,3	67,9	65,7	66,5
3. Flandria Zach.	18,1	91,7	26,5	91,9
4. Flandria Wsch.	12,5	94,5	18,0	95,5
5. Hainaut	95,4	6,0	93,8	8,0
6. Liège	93,6	7,5	89,8	9,1
7. Limburgia	13,1	91,6	14,5	90,3
8. Luksemburg	93,0	0,8	95,7	2,7
9. Namur	96,7	1,8	95,6	4,6
całość Belgii	52,6	56,6	53,3	60,1

Źródło: *Annuaire statistique de la Belgique et du Congo Belge 1948*

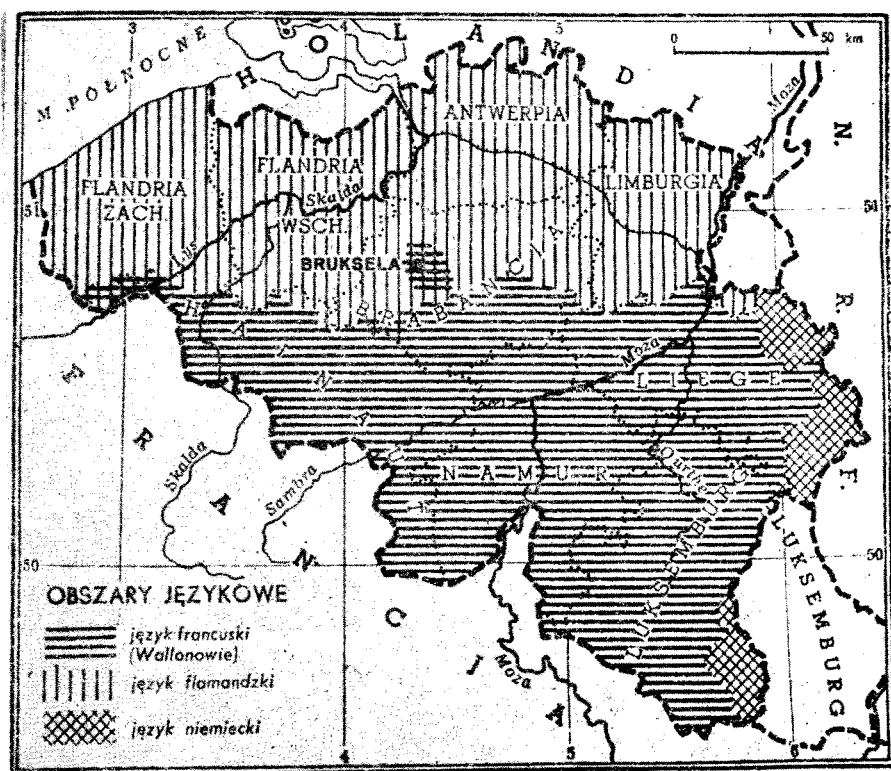
Z zestawienia wynika, że w trzech prowincjach (Hainaut, Liège, Namur) nastąpił spadek mieszkańców znających język francuski, w dwu zaś prowincjach (Brabancja, Limburgia) podobna sytuacja zaistniała w odniesieniu do języka flamandzkiego, ogólnie zaś zwiększył się procent ludności dwujęzycznej. Wynik powyższy można z kolei skonfrontować z danymi uwzględniającymi ludność mówiącą tylko po francusku, tylko po flamandzku oraz po francusku i po flamandzku:

Ludność mówiąca tylko danym językiem
(w procentach ogółu mieszkańców)

Rok	j. francuski	j. flamandzki	j. francuski j. flamandzki
1920	38,5	43,0	13,5
1930	37,6	42,9	17,0
1947	34,2	41,7	18,0

⁷ „Annuaire statistique de la Belgique”.

Pogłębiający się bilingwizm w państwie, w którym panują trzy języki urzędowe (francuski, flamandzki, niemiecki), uznać należy za zjawisko w pełni uzasadnione. Nie można jednak zapominać, że język flamandzki doczekał się równouprawnienia z językiem francuskim dopiero w 1899 r., kiedy to postanowiono sporządzać wszelkie akta państwowe i prawne w obu językach. W wyniku silnych starań o zbudzenie Flandrii z językowego letargu i w wyniku antagonizmów narodowościowych, od 1963 r. weszła w życie „granica językowa”, która przebiega równoleżnikowo — od granicy francuskiej, po granicę z Holandią (mapka).



Belgia. Obszary językowe. (Źródło: *Słownik geografii Europy* pod red. A. Wrzowska, Warszawa 1976, s. 127)

Linguistic regions. (After: *Słownik geografii Europy*, ed. A. Wrzosek, Warszawa 1976, p. 127)

Rysująca się niechęć wspólnot narodowościowo—językowych, bo o takiej może być w Belgii mowa, ma wyraźnie ekonomiczny i kulturowy charakter. Wśród Flamandów mówi się częściej o równouprawnieniu obu kultur, Walonowie zaś chcieliby widzieć uznanie ze strony Flamandów

dla wyższości kultury walońskiej, o której sami są przekonani. Bardziej jednak od tych subiektywnych odczuć liczą się fakty obiektywne. Walonom chodzi bowiem o utrzymanie dotychczasowego prymatu gospodarczego, który przejmują flamandzka część kraju. Do przewagi Flamandów należy zaś zaliczyć wskazane wyżej zjawisko znajomości obu języków (Walonowie nie przejawiają natomiast zbyt dużego entuzjazmu do nauki języka flamandzkiego) oraz przewagę liczebną. Przyrost naturalny w Belgii należy do niższych w Europie. Najgorsze wskaźniki w tym zakresie ma Walonia, gdzie po przeszło 40 latach dopiero po 1950 r. odnotowano minimalny wzrost ludności, podczas gdy we Flandrii przybyło w tym czasie ok. miliona osób⁸.

W tym zróżnicowanym pod względem językowo-narodowościowym kraju, ze względu na rozwój gospodarczy zacierają się natomiast różnice w poziomie życia ludności miast i wsi⁹. Rozwój miast i przemysłu odegrał poważną rolę w kształtowaniu się historii tego kraju. Dzięki położeniu geograficznemu Belgii, sprawnej komunikacji lądowej i rzecznej, mieszczaństwo miało dogodne warunki do rozwijania działalności handlowo-rzemieślniczej. Zamiłowanie do handlu i rzemiosła cechuje Belgów od najdawniejszych czasów. Pokłady węgla i rudy sprawiły, że w Walonii (w dolinie Mozy i Sambry) rozwijał się przemysł metalurgiczny, podczas gdy we Flandrii rozwijały się manufaktury włókiennicze i warsztaty tkackie. W Antwerpii powstawały pierwsze warsztaty obróbki diamentów. Intensywny rozwój miast sprawił, że prawie 80% ludności współczesnej Belgii mieszka w miastach i osiedlach liczących powyżej 5 tys. mieszkańców, w tym blisko połowa mieszka w wielkich aglomeracjach miejskich. Obecnie aglomeracje wielkich miast przemysłowych (Antwerpia, Bruksela, Charleroi) charakteryzuje duża spójność ekonomiczna, spełniają one równorzędną ekonomiczną rolę i stanowią typowy przykład konurbacji na obszarze zachodniej Europy. Belgia jako kraj wysoko uprzemysłowiony o dużym potencjale gospodarczym stwarza warunki dla istnienia ostrych przedziałów społecznych. W społeczeństwie belgijskim wyróżnia się potomków dawnych rodów arystokratycznych, wielką burżuazję, klasy średnie i robotników¹⁰. Ci ostatni w 1970 r. na 3,9 mln. zawodowo czynnych osób stanowili aż 73,4%. Do klas średnich zaś (akcentowanie „teorii nowej klasy średniej” doprowadziło tu do utworzenia do ich spraw osobnego ministerstwa) zalicza się drobnych właścicieli, rzemieślników, kupców, sklepikarzy, lekarzy, inżynierów, nauczycieli, drobnych producentów i rolników. Rolnictwo

⁸ J. Kozłowska, *op. cit.*, s. 127; W. i R. Koronowie, *op. cit.*, s. 66.

⁹ M. Jahn i L. Ratajski, *op. cit.*, s. 304-319.

¹⁰ Tamże, s. 310-312; W. i R. Koronowie, *op. cit.*, s. 68-69; J. Kozłowska, *op. cit.*, s. 126-133.

belgijskie odznacza się niskim wskaźnikiem zatrudnionych w rolnictwie. W 1970 r. w rolnictwie w Belgii pracowało zaledwie 3,7% ogółu zatrudnionych, a przynosiło ono 4,1% dochodu narodowego. W rolnictwie belgijskim należy bowiem odnotować wysoką wydajność z ha, specjalizację produkcji i intensywną mechanizację. Rolnictwo belgijskie charakteryzują przy tym przestarzałe formy własności i niezmiernie duże rozdrobnienie. Wystarczy nadmienić, że tylko 1% właścicieli posiada fermy powyżej 50 ha, 82% zaś gospodaruje na działkach od kilku arów do 10 ha. 2/3 właścicieli oddaje swe gospodarstwa dzierżawcom, którym nie opłaca się zbytnio w nie inwestować.

Krajobraz osadniczy wsi belgijskiej cechuje gęsta zabudowa osiedli wiejskich. Sporo wsi z zagrodami przylega do samej drogi, zwłaszcza do dróg lokalnych i podrzędnych. Pola uprawne znajdują się w najbliższym sąsiedztwie zagród. W tej ciasnocie zabudowy wiejskiej często cmentarz miejscowy graniczy bezpośrednio z wiejską zagrodą. W podziale administracyjnym osiedla przynależą do gmin (których jest 2590, gminy tworzą 33 okręgi, a te z kolei należą do 9 prowincji), które korzystają z dużych uprawnień autonomicznych, zagwarantowanych ustawą z 1836 r., a zatem niemal od zarania wywalczonej niepodległości. Autonomia gmin jest przyczyną trudności w realizacji planowanego zagospodarowywania przestrzennego poszczególnych prowincji.

Współczesnych Belgów, poza przynależnością państwową, łączy jeszcze druga więź, tj. religia rzymsko-katolicka. Wobec jednak zaawansowanej laicyzacji społeczeństwa belgijskiego, znaczenie i rola tej więzi słabnie, zmienia się w związku z tym i rola samego Kościoła. Mimo laicyzacji szkolnictwa publicznego Kościół utrzymał wprawdzie aparat szkolny, zaczynając od przedszkoli, a kończąc na Uniwersytecie w Leuven (zał. 1476 r.), gdyż zakłady prowadzone przez jezuitów cieszą się nadal uznaniem ze względu na wysoki poziom nauczania. Natomiast wobec ograniczonych możliwości oddziaływania w sferze ideologicznej, Kościół stał się w społeczeństwie belgijskim jednym z najgorętszych rzeczników podtrzymywania tradycji ludowych, świadczących w gruncie rzeczy o specyfice narodu, o jego odrębności. Przywiązanie do tradycji, starych zwyczajów i obrzędów jest czymś niezmiernie charakterystycznym dla całej Belgii. Stąd jest tu tyle uroczystych procesji, obrzędów, pochodów przebierańców, które odbywają się wedle ustalonego tradycyjnego porządku, a którym bardzo często patronuje właśnie Kościół. Widowisko-ludyczna strona tych obrzędów stanowi przedmiot ciągłych zainteresowań ze strony folklorystów¹¹. Zjawisko powyższe w nowoczesnym,

¹¹ J. Delmelle, *Guide du Folklore permanent en Belgique*. „Collection Nouveaux Guides de Belgique”, Bruksela 1974; por. też W. Fostier, *Folklore vivant*, Bruksela 1960; H. Frency-Cid, *Nouveau Folklore*, Bruksela 1949.

zindustrializowanym społeczeństwie może nawet dziwić. Chcemy jednak przypomnieć, że tradycje ludowe w społeczeństwie belgijskim od dawna przechodziły do dobrze rozwiniętych miast feudalnych, dopiero następnie zakorzeniły się one w nowoczesnym społeczeństwie. Awans społeczny był harmonijny, nie było w tym procesie nagłych skoków i zahamowań. Na tym tle tradycje ludowo-miejskie są wystarczająco dawne i w związku z tym pielęgnuje się je, jako wyraz własnej odrębności. Obrzędowość ludowa utrzymuje się więc w społeczeństwie belgijskim jako: a) substytut wspólnoty religijnej, b) dezalienacja wczesnego uprzemysłowienia.

Powyższa analiza, przeprowadzona w dużym skrócie, ogranicza się do najistotniejszych cech społeczeństwa Belgii. W nawiązaniu do tych uwag wydaje się usprawiedliwione przejście do omówienia organizacji i stanu etnografii belgijskiej jako źródła, którego analiza świadczy o stanie i kontrowersjach kultury ludowej Belgii. Podstawę źródłową stanowią dane zebrane w czasie pobytu w Belgii oraz literatura przedmiotu.

Nurt zainteresowań badawczych kulturą ludową własnego kraju został w Belgii poprzedzony rozwojem badań afrykanistycznych (Kongo), które znalazły ramy organizacyjne w specjalnie w tym celu powołanych instytucjach¹². Jest to ważna karta w rozwoju myśli etnologicznej Belgii, która wykracza jednak poza zakres niniejszego szkicu. Można jedynie wyrazić uwagę, że rozwój etnologii belgijskiej nie zdołał przesłonić obrazu własnej kultury ludowej, którą systematycznie zaczęto badać już na początku naszego stulecia. Oddanie działaczy-regionalistów sprawom kultury rodzimej sprawiły, że powstały placówki etnograficzne, które stwarzały ramy organizacyjne mniej lub więcej dogodnie dla badań kultury ludowej. Instytucje te decydowały w dużym stopniu o możliwościach prowadzenia pracy badawczej i jej kierunkach. Główny wysiłek naukowo-badawczy koncentrował się w placówkach muzealnych oraz komisjach problemowych (w zakresie folkloru), mniejsza rola, zwłaszcza w początkowym okresie, przypadła placówkom etnograficznym na uniwersytetach. Dlatego też przedmiotem naszych zainteresowań będą instytucje etnograficzne, pretendujące do roli reprezentacyjnych na poszczególnych obszarach narodowościowych Belgii.

Jako przykład pierwszy dla obszaru Walonii posłuży nam Musée de la vie Wallonne w Liege, posiadające siedzibę w gmachu dawnego klasztoru Franciszkanów, który odbudowano w „stylu mozańskim” odtwarzając jego stan z lat 1655–1668 i przeznaczono w 1970 r. na siedzibę mu-

¹² Zob. *L'Ethnologie Belge*, [w:] *Ethnologie générale* pod red. J. Poirier, Paryż 1968, s. 100–103; m. in. w 1899 r. powstało „Musée du Congo” w Tervuren pod Brukselą.

zeum. Muzeum zostało założone w 1913 r. przez Josepha Maurice Romouchamps (1877–1938), którego syn, Edouard Remouchamps, jest aktualnym dyrektorem muzeum. Przeszło sześćdziesięcioletni okres działalności muzeum pozwolił okrzepnąć placówce, sformułować i sprawdzić zadania badawcze.

Z zebranych danych wynika, że osią przewodnią jego zainteresowań jest rejestracja wszelkich przejawów szeroko pomyślanego „życia ludu Walonii i Belgii romańskiej”¹³. W takim sformułowaniu zadań przede wszystkim wymaga wyjaśnienia przyjęte tu rozumienie pojęcia „lud”. W świetle zgromadzonych materiałów wynika, że użyte ono zostało wieloznacznie. Użyto go bowiem dla określenia zbiorowości ludzkiej o powiązaniach etnicznych, kształtującej się na gruncie języka, kultury, zamieszkania, pochodzenia (chodzi o Walonów). Przyjęte ono zostało równocześnie dla określenia ludności wiejskiej oraz ludności miast, której kulturotwórcza działalność służy nie tyle własnej warstwie społecznej, lecz klasom uprzywilejowanym. Według tych kryteriów wyodrębnienia, „lud” rozumiany jest więc bardziej jako kategoria kulturowa, aniżeli kategoria społeczno-kulturowa. Stanowisko powyższe ma dalsze konsekwencje badawcze, muzeum nie unika w związku z tym gromadzenia wytworów kulturowych należących do innych warstw społecznych (tj. burżuazji, arystokracji), stanowiących wyroby miejscowego rzemiosła i rękodzieła. Dla gromadzenia zbiorów wystarczy jedynie stwierdzenie, że określone wytwory kulturowe były używane przez Walonów, a niekoniecznie przez ludność wiejską Walonii. Muzeum stara się przy tym gromadzić i badać wytwory kulturowe powszechnie w Walonii używane. Zbiory muzeum nie przedstawiają w związku z tym kolekcji przedmiotów rzadkich, ani muzeum nie specjalizuje się w zbiorach z zakresu sztuki ludowej, chociaż zarówno jednych, jak i drugich nie brak w jego kolekcji i publikacjach¹⁴. Często bowiem gromadzone przedmioty codziennego użytku mają równocześnie wysokie walory artystyczne. Przez lokalizację w Liège, muzeum reprezentuje przede wszystkim region leodyjski (dawne kościelne Księstwo Liège — typowy twór polityczny średniowiecza), który został najlepiej przebadany. Muzeum uwzględnia również w badaniach dalsze regiony Walonii i Belgii romańskiej. W ogromnych zbiorach muzeum (przeszło 240 tys. eksponatów, z których zaledwie 20% jest eksponowane w salach wystawowych muzeum), znajdują się wytwory tzw. kultury materialnej, społecznej i duchowej,

¹³ *Guide du Visiteur Musée de la vie Wallonne*, Liège 1958, s. 1–6; por. też *Extraits des Statuts approuvés et publiés à l'annexe du Moniteur Belge du 5 juillet 1955*.

¹⁴ *L'art populaire en Wallonie*, Liège 1970, wyd. Musée de la vie Wallonne.

które wchodzą w zakres terminu etnografia i folklor¹⁵. Wydany przez muzeum katalog informuje o całości zbiorów, ich zakresie i organizacji¹⁶. W świetle jego lektury zrozumiała jest tendencja do unikania określenia „kultura ludowa” na rzecz konsekwentnie stosowanego (nawet w nazwie muzeum), nieprecyzyjnego zresztą, określenia „życie ludu”. W ten sposób starano się podkreślić, że nie chodzi tylko o rejestrację ginących wytworów przeszłości, ale i o uwzględnienie ich aktywizująco-integrującej roli w życiu badanych społeczności. Podkreślono w ten sposób funkcjonalne podejście do zjawisk kultury ludowej. Jednocześnie chodziło o zasygnalizowanie, że zjawiska kultury ludowej są badane i rozpatrywane także na tle naturalnego środowiska. Zresztą już sam wykaz haseł głównych katalogu jest w tym zakresie wymowny (1. środowisko, 2. życie materialne, 3. życie rodzinne, 4. praca, 5. rozrywki, 6. życie społeczne, 7. życie polityczne, 8. życie umysłowe, 9. życie artystyczne, 10. historia, 11. muzea).

Ponieważ muzeum powstało dostatecznie wcześnie, a przy gromadzeniu zbiorów zdołano większość wytworów kulturowych zarejestrować jeszcze w okresie ich funkcjonowania, nie czekając na godzinę ich schyłku, stanowią one dobrą podstawę dla dalszych studiów nad stanem, rozwojem i przemianami kultury ludowej Walonów. Bogactwo i wszechstronność zgromadzonych materiałów wykorzystuje się równocześnie dla podkreślenia odrębności, a niekiedy i wyższości kulturowej Walonów wobec Flamandów. Ostatnią możliwością ułatwia konfrontacja zjawiska uwzględniania sztuki ludowej i rękodzieła na potrzeby klas posiadających, co Walonowie dokumentują w muzeum kultury mieszczańskiej, tzw. Maison Curtius w Liège¹⁷. Jean Curtius, dostawca armii hiszpań-

¹⁵ Stała ekspozycja zajmuje dwa piętra (1977 r.). Tematyka sal parteru: magia, wierzenia, religia, zwyczaje i obrzędy doroczne. Budownictwo: wnętrza izby z Ardenów, ogrzewanie i oświetlenie. Rzemiosła: kowalstwo, tkactwo, garncarstwo, dekarstwo, szklarstwo, bednarstwo, fajczarstwo, wyroby z cyny, mosiądzu (eksponowany jest proces technologiczny, narzędzia oraz pełny asortyment wyrobów). Piętro: teatr ludowy (zbiory marionetek). Rolnictwo: narzędzia związane z uprawą ziemi, żniwami, omłotem zbóż, uprawą winorośli. Rzemiosła: pracownie wyrobu sabotów, mioteł, kowalstwo, koronkarstwo, miary i wagi, koszykarstwo, wyrób broni, obróbka kości i rogu. Przemysły: młynarstwo, górnictwo, wydobywanie i obróbka krzemieni, gliny, fosfatów, cynku i ołowiu. Jedna z sal zawiera zbiory zegarów słonecznych (najbogatsza kolekcja na świecie, najstarsze okazy pochodzą z XV w. por. H. Michel, *Les cadrans solaires de Max Elskamp*, Liège 1966, wyd. Musée de la vie Wallonne).

¹⁶ *Principales divisions du Catalogue suivies des règles principales de L'Orthographe Wallonne*, Liège 1966.

¹⁷ *La Maison Curtius*, [w:] *Liège ma ville* pod red. J. Lejeune, Liège 1976, s. 99-101.

skiej, wybudował swoją siedzibę w Liège w latach 1600–1610 w stylu „mozańskim”, który rozwinął się w Walonii już w XII w. jako rodzima kontynuacja stylu romańskiego w architekturze. Wystrój i wyposażenie wnętrza zawierają wiele elementów typowych dla środowiska bogatego mieszczaństwa Walonii. I chociaż dom Curtiusa reprezentuje w tym zakresie standard wyższy (książęcy), nie brak w nim — co jest podkreślane — i świadectw rękodzieła ludowego, których formy wyjściowe można odnaleźć w zbiorach Musée de la vie Wallonne¹⁸.

Na obszarze Belgii flamandzkiej nie ma instytucji w pełni odpowiadającej profilowi Musée de la vie Wallonne. Podobną rolę stara się pełnić Vlaams Openluchtmuseum te Bokrijk, które zostało pomyślane w formie parku etnograficznego. Flamandzkie muzeum w Bokrijk zostało założone dopiero w 1953 r., a otwarcie nastąpiło w 1958 r. Duże zasługi przy jego realizacji położył były kustosz, Josef Weyns, autor kilku wydań przewodnika po muzeum i innych prac¹⁹. Obecnie funkcję tę pełni Marc Laenen, autor m. in. publikacji o budownictwie w Belgii, wydanej w języku polskim²⁰.

Openluchtmuseum te Bokrijk stanowi jedną z kilku części składających się na tzw. Domäne Bokrijk Provincie Limburg (o obszarze 540 ha), w skład której wchodzi: rezerwat przyrody arboretrum (12 ha), rosarium, kompleks rekreacyjno-zabawowy dla dzieci im. Królowej Astrid, nowoczesny pawilon wystawowy, muzeum natury oraz trzy restauracje.

W początkowym okresie założenia parku etnograficznego w Bokrijk zamierzeniem jego było odtworzenie kultury ludowej regionu Campine, który zresztą jest najlepiej reprezentowany w najstarszej części parku. Następnie zbiory poszerzono o region Hesbaye oraz Flandrię Zachodnią i Wschodnią i w ten sposób Bokrijk stał się regionalnym muzeum flamandzkiej części Belgii.

Park etnograficzny w Bokrijk ma za zadanie odtworzenie życia warstw ludowych oraz relacji, jaka zachodzi między człowiekiem a zbiorowością w ramach całościowego prezentowania infrastruktury materialnej²¹. Przy realizacji powyższej koncepcji natrafiono na szereg problemów

¹⁸ Np. kute wyroby z żelaza składające się na osprzętowanie kominków, wyroby tkackie, meble.

¹⁹ J. Weyns, *Kleiner Führer für das Flämische Freilichtmuseum in der Domäne Bokrijk der Provinz Limburg*, wyd. 4, Beringen 1976 (wyd. 1: 1966 r.).

²⁰ Marc Laenen, *Ochrona zabytków budownictwa tradycyjnego w Belgii*, Warszawa 1976 (praca wydana z okazji wystawy zorganizowanej przez Flamandzkie Muzeum na Wolnym Powietrzu w Bokrijk i prezentowanej w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie).

²¹ Tamże, s. 6–18; J. Weyns, *op. cit.*, s. 1–102.

szczegółowych, odnoszących się np. do: zagadnienia readaptacji i integracji budynków w zakładanym parku; zagadnienia zgodności historycznej gromadzonych w parku obiektów (realizacja parku na planie wsi i zgromadzenie obiektów z jednej wsi oraz odtwarzanie planu zabudowy wsi w oparciu o różne obiekty); zagadnienia relacji rekonstruowanych form architektury do całokształtu życia i atmosfery wsi. Park etnograficzny w Bokrijk wypracował i zastosował w tym zakresie wiele własnych rozwiązań, które zadecydowały o jego specyfice. Niemalą rolę odgrywa tu decyzja włączenia w jego obręb (od 1959 r.) części poświęconej zabudowie miejskiej. Chodzi o prezentację prywatnej architektury miejskiej Flandrii. Pierwsza część zaprojektowanej dzielnicy miejskiej Brabancji, tzw. „zakątek gotycki”, jest już w dużej mierze zrealizowany. W kompleksie tym najcenniejszy zabytek drewnianej architektury Antwerpii stanowi obiekt pochodzący z XV w. Z założeń parku etnograficznego w Bokrijk wynika, że część miejska będzie nieco inaczej realizowana niż wiejska, tzn. w pierwszym wypadku główny akcent zostanie położony na odtworzenie formy architektonicznej, a nie, jak w części drugiej, na przedstawieniu relacji między sposobem zamieszkiwania a budownictwem.

Założenia parku etnograficznego w Bokrijk dostarczają więc kolejnego przykładu, że w etnografii Belgii istnieje tendencja do łącznego traktowania tradycyjnej kultury wiejskiej i miejskiej. Jak bardzo ważne i istotne w badaniach kultury ludowej Belgii są owe miejskie tradycje świadczy właśnie przykład parku etnograficznego w Bokrijk. Przeniesienie bowiem w jego obręb budowli miejskich, pozbawionych swego otoczenia, i skonfrontowanie ich z tłem typowym dla osadnictwa wiejskiego, może być sprawą dyskusyjną. Twórcy owej koncepcji dowodzą, że zadecydowały o tym przede wszystkim względy dydaktyczne, że dopiero z konfrontacji budownictwa wiejskiego z miejskim uwidocznia się zależność i rozwój form architektonicznych. Uzasadnienie powyższe nie jest chyba całkowite. Nie obojętny jest tu zapewne aspekt narodowościowego widzenia zjawisk kulturowych. Rola mieszczaństwa i jego kultury była w Belgii na tyle zjawiskiem powszechnym, dominującym i świadczącym o obliczu narodowym kraju, iż uwzględnianie jej na jednym tylko obszarze narodowościowym (np. w Walonii) mogłoby stwarzać niekorzystną dla Flamandów platformę porównań. Dodać można, że park etnograficzny w Bokrijk zdecydowaną większość zgromadzonych zbiorów eksponuje w poszczególnych obiektach (dotychczas zgromadzono 135 zabytków budownictwa). I chociaż świadomie przestrzega się zasady, aby muzeum dokumentowało nie tylko warunki materialne ludności Flandrii, ale w ich ramach całokształt życia społecznego i duchowego — to jednak możliwości ekspozycji w tym zakresie są ograniczone.

Ekspozycji muzealnej w Bokrijk nie wspomagają natomiast tak bogate i wszechstronnie zgromadzone materiały empiryczne zorganizowane w archiwum naukowym, jak to dzieje się w Musée de la vie Wallonne. Materiały te, obejmujące różne dziedziny kultury, związane z procesem i organizacją produkcji oraz zaspokojeniem podstawowych potrzeb ludności, dotyczące organizacji życia społecznego i duchowego, wykorzystywane są w pracach naukowych i częściowo publikowane.

Działalność wydawniczą prowadzą obydwie porównywane placówki. Ogólnie można zauważyć, że w publikacjach etnograficznych splata się dążenie do ściśle naukowego poznania z pragnieniem podniesienia wartości kultury ludowej, jako podstawy dla określenia odrębności własnej grupy etnicznej. Toteż na wybór tematów opracowań, dokonywanych często przez amatorów, miały wpływ momenty uczuciowe. Przedmiotem zainteresowań stawały się w pierwszym rzędzie miejscowości z dobrze zachowaną tradycyjną kulturą ludową, z której uwzględniano niekiedy jeden wąski wycinek całokształtu obrazu kultury ludowej. Z biegiem lat poszerzono zakres tematyczny, dostrzegano bowiem nowe zagadnienia i dążono do jak najbardziej pełnego i wszechstronnego odtworzenia różnorodnych przejawów kultury ludowej, w określonych warunkach czasowych. Jednakże zasięg terytorialny tych opracowań najczęściej nie przekraczał granic jednej lub paru miejscowości.

Równocześnie stwierdzić jednak należy, że między dorobkiem etnograficznym Walonów i Flamandów istnieją pewne różnice. Zaznaczają się one również w publikacjach porównywanych tu placówek etnograficznych. W publikacjach muzeum w Bokrijk preferowane są zagadnienia związane bezpośrednio z realizacją parku etnograficznego. Toteż zwrócono baczność uwagę na kulturę materialną, a zwłaszcza zagadnienia architektury ludowej²². W związku z tym wydawane monografie ograniczały się przede wszystkim do inwentaryzacji zabytków miejscowej kultury ludowej. Opracowania te przyniosły sporo materiału szczegółowego, nadającego się do zestawień porównawczych z materiałem pochodzącym z innych obszarów Belgii. Monografiom tym brak jednak szerszej perspektywy do oceny ważności i typowości opisywanych zjawisk. Najbardziej wartościowym osiągnięciem tego typu monografii jest więc szczegółowy i źródłowy opis poszczególnych dziedzin życia wiejskiego. Prace te mają równocześnie na celu podkreślanie zasiedziałości Flamandów w północnej części Belgii. Wartość naukowa opracowań jest bardzo różna, w zależności od przygotowania naukowego autorów.

²² Tym celom służy wydawana przez muzeum seria „Bokrijkse Berichten” i zamieszczane tam prace, np. J. Weyns, *De stoffelijke volkskultuur in Belgisch-Limburg en haar uitbeelding in het Openluchtmuseum te Bokrijk*, „Bokrijkse Berichten” (Bokrijk) 1964, z. 8 i in.

Nieco odmiennie przedstawia się publikowany dorobek etnograficzny Walonów. W publikacjach Musée de la vie Vallonne nie brak wprawdzie również materiałów przyczynkarskich, często ze szczególnym uwypukleniem interesujących autora problemów, ale gromadzone są bardziej planowo, z myślą o przyszłym, całościowym ujęciu zagadnienia. W ten sposób tworzy się porównywalne podstawy dla przyszłych syntez i prac teoretycznych²³. Wydawane w tej części Belgii prace, częściej obejmują teren szerszy i w zainteresowaniach kulturą ludową nie ograniczają się w takim stopniu do środowiska wsi. W dążeniu do zarejestrowania wszechstronnych przejawów „życia Walonów”, idą one w kierunku ujęć problemowych, pogłębionych spojrzeniem historycznym i szczegółową analizą opisywanych zjawisk. Jednocześnie podkreślić trzeba dążenie do uwypuklania związków kultury ludowej Walonów z pozostałym obszarem romańskiej Europy.

W świetle dotychczas zestawionych faktów nietrudno zauważyć w obydwu częściach Belgii dążenie do odtworzenia całokształtu obrazu kultury ludowej własnej grupy etnicznej. Jednakże ten bogaty (szczególnie w części walońskiej) dorobek etnograficzny jest w sumie trudny do skonfrontowania. Zjawisko powyższe nie wynika — jak można by sądzić — z odmiennego profilu działających placówek etnograficznych, nie jest też rezultatem różnic wynikłych z okresu ich powstawania. Przyczyn należy chyba szukać w zależności kultury ludowej od historycznych i współczesnych układów stosunków społeczno-gospodarczych w wymienionych częściach Belgii. I one niewątpliwie mają wpływ na istnienie specyficznego uznawania konfrontacji kultury ludowej Walonów i Flamandów za kłopotliwą. Można w tym zakresie wskazać kilka przyczyn:

1. U Walonów wystąpił wprawdzie wczesny zanik ludowości, proletaryzacja ludu, ale odrębność kulturowa utrwaliła się dobrze w kulturze reprezentacyjnej, co Walonowie chętnie podkreślają i wszechstronnie dokumentują (np. w muzeum Curtiusa). U Flamandów natomiast istnieją wprawdzie silne i poświadczone w sztuce tradycje ludowości, ale jednocześnie wystąpiły związane z tradycjami podrzędności braki w jej transmisji do mniej elitarnej, albo bardziej kosmopolitycznej kultury mieszczaństwa (dlatego zapewne muzeum w Bokrijk rezygnuje z konfrontacji wyposażenia wnętrza budownictwa miejskiego).

²³ Dużą rolę odgrywa w tym zakresie biuletyn „Enquêtes du Musée de la vie Wallonne”, którego t. 1. (nr 1–12) ukazał się w latach 1924–1925, a ostatni wydany t. 12: 1969–1971 (nr 133–144); następnie seria „Collection D'Études”, w której publikowane są różne monografie problemowe, np. nr 2: L. Remacle, *Les noms du porte-seaux en Belgique romane. Le terme liégeois hârkê*, Liège 1968; ponadto muzeum wydaje wiele prac zwartych, katalogów.

2. Wczesna urbanizacja wywołała charakterystyczne zjawisko uwzględnienia sztuki ludowej na potrzeby klas posiadających. Tendencja ta znalazła szczególnie korzystny grunt u Walonów, co wiąże się z tradycjami ich hegemonii, natomiast elementy populistyczne wystąpiły raczej u Flamandów (dla ich ekspozycji bardziej odpowiednie ramy stwarza muzeum w formie parku etnograficznego, co właśnie zrealizowano w Bokrijk).

3. Dawna dominacja Walonów przejawia się częściej w zainteresowaniach manifestacjami językowymi; można po stronie Walonów odnotować bogatsze zbiory i publikacje dotyczące folkloru, obrzędów, rzemiosł. Walonowie podkreślają w związku z tym swój wkład w kulturę literacką i nawiązują, zwłaszcza do tzw. kultury duchowej. U Flamandów rozwinęły się manifestacje pozajęzykowe, malarstwo, architektura, rzemiosła i podkreślają oni w związku z tym materialną kulturę ludową. Na marginesie warto wskazać na interesujące studium J. Weynsa dotyczące realiów życia wsi flamandzkiej uwzględnionych w malarstwie P. Bruegla-chłopskiego (1525–1569), które w niezmienionej formie przetrwały do czasów współczesnych i zostały zabezpieczone w zbiorach parku etnograficznego w Bokrijk²⁴.

Uzasadnienia dla zasygnalizowanych wyżej hipotez wyjaśniających może dostarczyć również działalność dalszych placówek etnograficznych, a zwłaszcza Komisji Folkloru.

Commission Royale Belge de Folklore powstała w 1956 r. z połączenia dawnej Komisji Folkloru i Komisji Pieśni Ludowej. Obecna Komisja pracuje w dwu sekcjach: walońskiej i flamandzkiej. Członków sekcji (do 15 osób) powołuje minister spośród najwybitniejszych specjalistów. W skład sekcji wchodzi ponadto członkowie korespondenci i członkowie zagraniczni. Ostatnio opublikowano wykaz członków sekcji walońskiej, ich dane biograficzne i bibliograficzne²⁵. Wymieniona publikacja za-

²⁴ J. Weyns, *Bij Bruegel in de leer voor honderd-en-een dagelijkse dingen*, „Bokrijkse Berichten” 1975, t. 9.

²⁵ *La Commission Royale Belge de Folklore, ses statuts, ses membres, ses publications. (Bibliographie Complete)*, Bruksela 1975 (wyd. Commission Royale Belge de Folklore, Section Wallonne), s. 13–32 członkowie Komisji: 1. Maurice A. Arnold (Mons, Profesor Wydziału Filozofii i Literatury Uniwersytetu w Brukseli); 2. Albert Dopagne (Bruksela, dyrektor Centre d'Étude des Arts, Traditions et Parlers, Institut de Sociologie, Université libre de Bruxelles); Edmond Fouss (Virton, emerytowany nauczyciel); 4. Samuël Glotz (Binche, kustosz Musée international du Carnaval du Masque, à Binche); 5. Albert Lelup (Malmédy, administrator Musée de la vie Wallonne); 6. Albert Marinus (Bruksela, folklorysta-samouk); 7. Leon Marquet (Spa, profesor Athénée de Spa); 8. René Meurant (Bruksela); 9. Ernest Montellier (Namur, profesor, kompozytor, dyrygent, muzykolog); 10. Roger Pinon (Liège, profesor École normale secondaire de la Ville de Liège); Edouard Remouchamps (Liège,

wiera również zestawienie i wykaz zawartości publikacji wydawanych z ramienia Komisji Folkloru w sekcji walońskiej, która na tym odcinku przejawia ożywioną działalność²⁶.

Badania folkloru, nieprzerwanie kontynuowane i rozwijane, leżą u podstaw wyodrębniania się belgijskiej etnografii narodowej. Zmienia się jedynie zakres badań oraz doskonalą się i rozwija metody badawcze. W związku z tym zrozumiałe są dyskusje, jakie zaznaczają się i w belgijskiej etnografii, dotyczące ustalenia zakresu samego terminu folklor. W tej sprawie zarysowały się dwie tendencje: do przyjmowania terminu folklor w jego szerszym, słownikowym znaczeniu i wówczas obejmuje on zjawiska: zwyczaje i obrzędy, wierzenia i przesady, literaturę ustną, muzykę i tańce oraz sztukę ludową. Taki zakres badań przyjęła Komisja Folkloru²⁷. Druga tendencja zmierza do zawężenia zakresu folkloru, który np. w ujęciu E. Legros — jest po prostu wiedzą ludu²⁸. Następny problem żywo dyskutowany dotyczy procesu innowacji zachodzącego w obrębie folkloru. Jest to zagadnienie szczególnie aktualne w belgijskiej etnografii, która czyni wysiłki skierowania badań z przeszłości — na teraźniejszość tradycji ludowych. Miarodajne w tym względzie jest stanowisko A. Marinusa, który podkreśla dynamiczną stronę zjawisk wchodzących w zakres folkloru i w związku z tym dowodzi, że folklor integruje się w życiu społecznym jako jeden z jego elementów. Toteż A. Marinus w podejmowanych badaniach, jeżeli nawet zajmuje się tradycją, nie przeciwstawia się bynajmniej „innowacji” pod warunkiem, że ta ostatnia usprawiedliwiona będzie tradycyjnym wyjaśnieniem „dawnością wnoszącą rodzaj notoryczności i autentyczności”²⁹. Natomiast R. Meurant proponuje w badaniach zjawisk folkloru odróżniać ich aspekt historyczny od socjologicznego. W tym ostatnim wypadku — zdaniem autora — ważna jest intensywność uczestnictwa, bez względu na to czy jest to folklor tradycyjny, świeży czy efemeryczny³⁰. Rozeznania w rozmiarach i znaczeniu permanentnego folkloru widowiskowego we współ-

dyrektor Musée de la vie Wallonne); 12. Joseph Roland (Namur, emerytowany profesor folkloru walońskiego i sztuki ludowej Uniwersytetu w Louvain); 13. Felix Rousseau (Jambes, emerytowany wykładowca Uniwersytetu w Liège); 14. Joseph Xhaves (Verviers, emerytowany profesor Athénée royal de Verviers).

²⁶ Brak analogicznych materiałów z Sekcji Flamandzkiej uniemożliwia w tym zakresie porównania.

²⁷ Zob. m. in.: A. Marinus, *Folklore Belge*, cz. 1–3, 1938–47, reed. Bruksela 1975; E. Yernaury i F. Frével, *Le Folklore Wallon*, Charleroi 1956.

²⁸ E. Legros, *Sur les noms et les tendances du folklore*. „Collection d'Études Publiée par le Musée de la vie Wallonne”, nr 1, Liège 1962.

²⁹ A. Marinus, *Folklore vivant*, [w:] „Annuaire. Commission Royale Belge de Folklore”, section wallonne 1960–1961, t. 14 (publik. 1967).

³⁰ J. Delmelle, *op. cit.*, s. 7.

czesnym społeczeństwie Belgii dostarcza opracowanie J. Delmelle. Godzi w nim autor obydwie wskazane wyżej aspekty badań przyjmując, że „folklor identyfikuje się z życiem i człowiekiem. Jest więc w istocie swej dynamiczny. Jednak chętnie uznajemy zainteresowanie, które w tym względzie podnosi studium zdewaluowanej ekspresji i tego co Georges-Henri Rivière nazywa kopalnymi relikwiami epoki przedmaszynowej, albo jej elementami archeo-kulturowymi”³¹. Przy doborze zestawionych form folkloru widowiskowego autor uwzględniał również fakt, że są to przejawy folkloru najbardziej frapujące współczesnych odbiorców.

Wszeczhronny zestaw materiałów i studiów folklorystycznych znajdujemy w publikacjach Komisji Folkloru, która w tym celu (w sekcji walońskiej) prowadzi następujące serie wydawnicze: I. Rocznik³², II. Prace nad odnowieniem folkloru Walonii³³, III. Folklor i sztuka ludowa Walonii³⁴, IV. Kolekcja pieśni ludowych³⁵, V. Kolekcja tańców ludowych³⁶.

Wskazane prace dotyczą zarówno przejawów żywego folkloru, obserwowanego we współczesnym, przemysłowym społeczeństwie Belgii, jak i form folkloru tradycyjnego, charakterystycznego dla dawnej wsi bel-

³¹ Tamże, s. 8.

³² „Annuaire. Commission Royale Belge de Folklore” t. 1, 1939 — t. 19, 1966-1967 (publik. 1967), cz. 1-2; wykaz zawartości wydanych dotychczas tomów „Rocznika” zob. w *La Commission... op. cit.*, s. 45-61.

³³ „Collection Contributions au renouveau du folklore en Wallonie”; zawiera: t. 1 *La Renaissance du folklore en Wallonie, actes du colloque de 1962*, Bruksela 1964; t. 2 *La Danse folklorique et le renouveau de la danse populaire, actes du colloque de 1963; Le Folklore musical au service de la renaissance régionale, actes du colloque de 1964*, Bruksela 1965; t. 3 *Le Folklore dans le monde moderne, actes du colloque de 1965*, Bruksela 1965; t. 4 *L’Habitation traditionnelle à l’heure de l’aménagement du territoire, actes du colloque de 1966*, Bruksela 1970; t. 5 *Sociologie de la musique populaire, Harmonies et fanfares, actes du colloque de 1967*, Bruksela 1971.

³⁴ „Collection Folklore et Art Populaire en Wallonie”; zawiera: tom nie numerowany: L. Marquet, *Le Carnaval de Malmédy*, Malmédy 1968; t. 1 R. Trions, *La Saboterie dans le canton de Chimay*, Bruksela 1969; t. 2 F. Rousseau, *Légendes et coutumes du Pays de Namur*, Bruksela 1971; t. 3 P. J. Foulon, *La sculpture populaire, Analyse d’un cas: le calvaire du bois du Grand Bon Dieu à Thuin*, Bruksela 1972; t. 4 J. Roland, *Escortes armées et Marches folkloriques, étude ethnographique et historique*, Bruksela 1973. Niektóre z wymienionych publikacji są wznowieniem wcześniej wydanych prac.

³⁵ „Collection des Chansons Populaires”; zawiera: cz. A. *Chansons Populaires de L’Ancien Hainaut* (w tej części wydano dotychczas t. 1-6, 1939-1963); cz. B. *Chansons Populaires de la Flandre Wallonne* (t. 1-2, 1965); cz. C. *Chansons Populaires de L’Ardenne* (t. 1-2, 1965).

³⁶ „Collection des Danses Populaires” (wydano dotychczas 9 części zawierających wiele szczegółowych materiałów z tego zakresu).

gijskiej. Ten ostatni jest szczególnie troskliwie traktowany nie tylko w aspekcie naukowym, ale również z myślą o przekazaniu dziedzictwa kulturowego współczesnym pokoleniom. Tym celom służy właśnie wspomniana wyżej seria „prac nad odnowieniem folkloru Walonii”. Folklorysty świadomie podejmują również współpracę z instytucjami kulturalnymi, środkami komunikacji masowej, aby za ich pośrednictwem upowszechnić rodzimy, autentyczny folklor Walonii. Kontynuację dziedzictwa kulturowego uważa się bowiem za nieodzowny czynnik dla wzmacniania poczucia odrębności narodowościowej Walonów. Wykorzystuje się w tym celu każdą możliwość.

Zgromadzone i publikowane materiały z zakresu folkloru Belgii zaskakują wszechstronnością poruszanej tematyki, szczegółowością dokumentacji oraz ilością przebadanych miejscowości³⁷. Nie można jednak zapominać, że te prace realizuje nie tylko Komisja Folkloru. Ogromne zasługi ma tu przede wszystkim Musée de la vie Wallonne, którego główny organ wydawniczy „Enquêtes du Musée de la vie Wallonne” służy w przeważającej mierze tej problematyce. Rola tego biuletynu jest podwójna. Za jego pośrednictwem (publikowane ankiety) zbiera się materiały i na jego łamach zamieszcza się studia folklorystyczne. Z innych czasopism, wydawanych poza Walią, a poświęconych także problematyce folkloru, zasługuje na uwagę np. „Le Folklor Brabançon. Organe du Service de Recherches Historiques et Folkloriques de la Province de Brabant”³⁸.

Popularyzacji folkloru Walonii służy miesięcznik „La Vie Liégeoise”, którego poszczególne numery eksponują te treści, które mają charakter komunikatywny dla szerokich rzesz odbiorców³⁹. Silna więź emocjonalna łączy np. mieszkańców Walonii z Teatrem Marionetek, działającym od 1931 roku przy Musée de la vie Wallonne, który ma już sporą literaturę przedmiotu⁴⁰. Wystrój sceny i wnętrza teatru, repertuar, mario-

³⁷ Oczywiście bardziej bogaty i wszechstronny dorobek w tym zakresie mają Walonowie, ale można w tym miejscu wskazać opracowania dotyczące folkloru flamandzkiego, np. G. Goyert i K. Wolter, *Vlämische Sagen, Legenden und Volksmärchen*, Jena 1917; A. de Cock, *Vlamsche Sagen uit den Volksmond*, Antwerpia 1921; M. de Meyere, *De Volks-en Kinderprent in der Nederlanden van de 15^e tot de 20^e eeuw.*, Antwerpia 1962; tenże, *L'art populaire flamand*, Bruksela 1934.

³⁸ Z wykazu zawartości np. Rocznika 1973 wynika, że 2/3 objętości zajmują publikacje z zakresu folkloru zawarte w działach: folklor obrzędowy, legendy, anegdoty, sztuka ludowa.

³⁹ „La vie liégeoise”. (Office du Tourisme de la Ville de Liège), por. np. J. D. Boussart, *Quelques traditions populaires du Temps de Noël au Pays de Liège*, tamże, 1973, nr 12, s. 3-16; tenże, *En Suivant le Fil ... D'Archal*, tamże, 1977, nr 3, s. 3-15; tenże, *Carneval d'automne, Printemps de la Wallonie*, tamże, 1976, nr 9, s. 5-17.

netki — zachowały swój pierwotny kształt teatru ludowego. Funkcję wychowawczo-umoralniającą odgrywa bohater ludowy „Tchantchè”⁴¹. Moda na tę postać pochodzi z lat 1885–1900, kiedy to jako typ ludowy z wszelkimi zaletami i wadami swego środowiska wszedł do folkloru. Zbiory marionetek gromadzone są w specjalnym muzeum — Musée Tchantchès⁴², a w 1936 roku odsłonięto w Liège pomnik poświęcony tej postaci. Główne cechy przypisywane tej postaci, tj. odwaga i oddanie sprawom Walonii, pozwoliły reprezentantowi ludu osiągnąć godność bohatera narodowego. W tym wypadku folklor jest aktem porozumienia całego społeczeństwa Walonii. Podobne walory bohaterów ludowych mają również i inne postacie, np. kobiece, tzw. Botteresses i Cotîresses, typowe przedstawicielki zawodu domokrażczy, które wędrowały między wsią i miastem jako dostarczycielki warzyw, kwiatów i węgla. W czasie walk o niepodległość Belgii przenosiły w koszach również broń⁴³. W przemysłowym społeczeństwie Walonii chętnie nawiązuje się do wymienionych postaci bohaterów ludowych, zwłaszcza gdy chodzi o wzmocnienie i podkreślenie odrębności i solidarności Walonów wobec Flamandów.

Ogólnej orientacji o publikowanym dorobku etnografii belgijskiej dostarczają istniejące bibliografie. To pożyteczne zadanie realizuje przede wszystkim Komisja Folkloru na łamach „Rocznika”⁴⁴. Autorem tychże zestawień bibliograficznych jest Roger Pinon, z którego inicjatywy w belgijskiej bibliografii zastosowano układ przyjęty w bibliografii Hoffmann-Krayera, zmodyfikowany przez CIAP⁴⁵. Ostatnio wydana

⁴⁰ M. Piron, *Les marionnettes de Wallonie*. „Enquêtes du Musée de la vie Wallonne” 1949, t. 5, nr 53–54, s. 130–154 i podana tam dalsza literatura; zob. też E. Remouchamps, *Le Congrès international de la marionette traditionnelle (Liège 1958)*. „Annuaire Commission Royale Belge de Folklore” 1957–1958, t. 11 (publik. 1959).

„Annuaire Commission Royale Belge de Folklore” 1957–1958, t. 11 (publik. 1959).

⁴¹ Na temat tej postaci istnieje spora literatura przedmiotu; por. np. J. D. Bousart, *En Suivant... op. cit.*, s. 10–15 i podana tam dalsza literatura. Nazwa postaci jest dziecinną deformacją imienia Franciszka.

⁴² Musée de la République libre d’Outre Meuse, Liège.

⁴³ Por. M. Ponthir, *Les „botrèsses” de Monteghée aux 18^e et 19^e siècles*. „Enquêtes du Musée de la vie Wallonne” 1953, t. 6, nr 69–70, s. 355–372. Rzeźby tych postaci, wykonane z terrakoty przez Léopolda Harze, znajdują się w Musée de la vie Wallonne. Artysta utrwalił wiele scen rodzajowych z życia ludu Walonii.

⁴⁴ Por. „Annuaire. Commission Royale Belge de Folklore”, section wallonne, t. 1 (1939) bibliografia za rok 1939; t. 2 (1940–1948) bibliografia za lata 1940–1948; t. 4 (1951, publik. 1953) bibliografia za rok 1951; t. 5 (1952) bibliografia za rok 1952; t. 6 (1953, publik. 1956) kompletna bibliografia za lata 1939–1952; t. 8 (1954–1955, publik. 1960) bibliografia za lata 1953–1955; t. 17 (1963–1964, publik. 1969) bibliografia za lata 1956–1958; t. 18 (1966–1967, publik. 1967) cz. 1–2 kompletna bibliografia za lata 1959–1964.

⁴⁵ Bibliografia zawiera następujące działy: I. Folklor ogólny, II. Mieszkanie, III. Budynki IV. Przedmioty, V. Zamki i insygnia, VI. Technologia, zawody, sztuki

bibliografia (za lata 1959–1964) kończy się na 6.199 kolejnej pozycji, co daje pojęcie o rozmiarach dorobku etnografii belgijskiej. Natomiast przegląd tego dorobku, dokonany ze względu na zakres poruszanej problematyki, pozwala na sformułowanie następujących uwag:

1. Zaznacza się przewaga wąskich studiów genetycznych (nawet w nawiązaniu do historii rodów⁴⁶) nad szerszą problematyką wyjaśnień klasowych i porównawczych. Być może, stan ten należy wiązać z małymi rozmiarami kraju i dużą gęstością zaludnienia oraz z dużym zainteresowaniem ze strony regionalistów sprawami kultury ludowej.

2. Istnieje wyraźna tendencja do unikania wzajemnych perspektyw porównawczych między Walonami a Flamandami, nawet z nastawieniem na integrujące wydobycie elementów wspólnych, co wynika chyba z wzajemnej tendencji do nacjonalistycznego separatyzmu, przy wzajemnej chęci narzucenia hegemonii.

3. Zaznacza się dążność do nawiązywania szerokiej współpracy międzynarodowej, w której etnografia belgijska poszukuje szerszej perspektywy przestrzennej dla realizacji studiów porównawczych poprzez uaktywnienie kontaktów i wymianę doświadczeń w wybranych dziedzinach. Większość zorganizowanych przez Belgów międzynarodowych konferencji, sympozjów, kolokwiów dotyczyła, ogólnie mówiąc, zagadnień folkloru europejskiego⁴⁷. Szukanie nawiązań do wspólnoty kultur europejskich

i przemysły ludowe, VII. Charakter i typy ludowe, VIII. Ubiór i ozdoby, IX. Pożywienie, X. Zwyczaje, święta, zabawy, XI. Zwyczaje społeczne, prawo ludowe, XII. Wierzenia ludowe, XIII. Medycyna ludowa, XIV. Wiedza ludowa, XV. Folklor literacki, XVI. Poezja ludowa, XVII. Muzyka i tańce, XVIII. Podania, opowieści, mity, legendy, XIX. Przedstawienia ludowe, XX. Inna literatura, XXI. Język ludowy, XXII. Nazewnictwo.

⁴⁶ Np. J. Weyns, *De Uitschoolhoeve uit Oevel*. „Bokrijkse Berichten” 1955, t. 2; tenże i J. Nijssen, *Het boerenhuis uit de voerstreek in het Vlaamse Openluchtmuseum te Bokrijk*. „Bokrijkse Berichten” 1972, t. 12; wiele drobnych przyczynków drukuje się również na łamach „Enquêtes du Musée de la vie Wallonne” w rodzaju np. M. A. Arnould, *Les gâteaux de Noël et leur décoration en Hainaut*, tamże, 1954, t. 7, nr 73–76, s. 1–74; L. Maes, *Croyances et rites mortuaires en Flandre Wallonne*, tamże, 1953, t. 6, nr 69–70, s. 300–314 i in.

⁴⁷ *Actes de la Conférence de Namur de la Commission Internationale des Art et Traditions Populaires*, [w:] „Annuaire Commission Royale Belge de Folklore” 1953, t. 6 (publik. 1956); *Actes de la Section de Folklore du XXXVIII^e Congrès de la Fédération Archeologique, Historique et Folklorique de Belgique (Arlon 1960)*, tamże, 1959–1960, t. 13 (publik. 1962); *Actes de la Conférence Européenne de Folklore (Bruksela 1962)*, tamże, 1961–1962, t. 15 (publik. 1967); *Actes des Journées d'Étude du Comité International d'Étude des Géants Processionnelles (1963)*, tamże, 1962–1963, t. 16 (publik. 1968); *Colloque International sur le Thème „Les Escortes Armées Folkloriques” à l'Occasion des Journées de Charleroi (1966)*, tamże, 1964–1966, t. 18 (publik. 1972); por. też A. Kutrzeba-Pojnarowa, *Jedność kultury*

ujawnia etnografia belgijska w realizowanych studiach szczegółowych, w postaci np. pracy E. Legros⁴⁸. Dalszym wyrazem tej tendencji jest organizacja placówek etnograficznych o profilu międzynarodowym, jak np. Musée international du Carnéval et du Masque w Binche⁴⁹.

4. Zaznacza się tendencja do podejmowania studiów z pogranicza etnografii i innych dyscyplin, a zwłaszcza językoznawstwa, literaturoznawstwa, historii. Znalazło to wyraz w opracowanych słownikach (na wzór *Wörter und Sachen*⁵⁰), atlasach językowych⁵¹ i licznych studiach szczegółowych⁵². Rozbudowanie w etnografii belgijskiej tych ostatnich studiów należy zapewne wiązać z przygotowaniem zawodowym osób pracujących na polu etnografii belgijskiej. Na Uniwersytetach w Belgii nie ma dotąd studiów kierunkowych w zakresie etnografii⁵³. Istniejące placówki etnograficzne na Uniwersytecie w Brukseli, Gandawie, Leuven, Liège⁵⁴ prowadzą jedynie zajęcia dydaktyczne z zakresu etnografii na

krajów europejskich. Międzynarodowe kolokwium etnograficzne w Liège, poświęcone „miłości i małżeństwu w Europie” oraz wystawy folkloru europejskiego w Belgii w 1975 r. „Etnografia Polska” 1977, t. 21, z. 1, s. 73-79 oraz katalog Liebe und Hochzeit. Aspekte des Volkslebens in Europa, Antwerpia 1975.

⁴⁸ E. Legros, *Sur les types de ruches en Gaule romane et leurs noms*. "Collection D'Études Publiée par le Musée de la vie Wallonne" nr 3, Liège 1969.

⁴⁹ W Binche w ostatnich trzech dniach karnawału organizowane są coroczne pochody przebierańców, tzw. Gilles, którzy przywdziewają bogato zdobione szaty, na głowach noszą cylindry ozdobione strusimi piórami, tańczą, ciskając w tłum pomarańczami, dawniej chlebem. Ze znalezionych dokumentów miejskich wynika, że zabawy te pochodzą z XIV stulecia. Tylko stroje są podobno reminiscencją jakiegoś festynu ludowego zorganizowanego przez Marię Węgierską z okazji zdobycia Peru przez Hiszpanów.

⁵⁰ J. Haust, *Dictionnaire liégeois*, Liège 1933 i reedycja 1972; tenże, *Dictionnaire français-liégeois*, Liège 1948, wyd. Musée de la vie Wallonne.

⁵¹ E. Legros i L. Remacle, *Atlas linguistique de la Wallonie*, Liège 1953-1955.

⁵² Np. E. Legros, *La viticulture hutoise. Étude ethnographique et dialectologique*, Liège 1948; L. Warnant, *La culture en Hesbaye liégeoise. Étude ethnographique et dialectologique*, Liège 1949; J. Roland, *Escortes armées et marches folkloriques. Étude ethnographique et historique*, Liège 1976; F. Frenay, M. Freson i J. Haust, *Le tressage de la paille dans la vallée du Geer. Étude dialectale*, Liège 1974, wyd. Musée de la vie Wallonne.

⁵³ R. Haeseryn, *Situation universitaire de l'ethnologie européenne en Belgique*. „*Ethnologia Europaea*” 1967, t. 1, nr 4, s. 257-259.

⁵⁴ Na Uniwersytecie w Brukseli istnieje: Centre d'Étude des Arts, Traditions et Parlers Populaires de l'Institut de Sociologie działający na Wydziale Nauk Społecznych; na Uniwersytecie w Gandawie: Institut Supérieur d'Art et d'Archeologie działający na Wydziale Filologii i Literatury; na Uniwersytecie w Leuven i w Liège nie ma odrębnych placówek etnograficznych, wykłady i seminaria z etnografii prowadzą pracownicy z różnych instytucji. Tematyka podejmowanych wykładów i seminariów na wszystkich wymienionych Uniwersytetach dotyczy najczęściej zagadnień: sztuki ludowej i prymitywnej oraz metodyki badań etnograficznych i wybranych zagadnień z etnografii i folkloru Belgii.

wydziałach historii, prawa, nauk społecznych dla studentów różnych kierunków, tj. historii, filozofii, socjologii, poszczególnych filologii, archeologii i historii sztuki. Studenci tychże kierunków mogą podejmować wykłady z etnografii na poziomie „kandydatury” (dwuletnie studia) lub „licencji” (czteroletnie studia), mogą również z tego zakresu pisać prace dyplomowe, po ukończeniu których uzyskują dyplom magistra (*licencié*). Istnieje także możliwość przygotowywania prac doktorskich z zakresu etnografii i folkloru u prowadzących wykłady uniwersyteckie. Ilość prac magisterskich i doktorskich podejmowanych na uniwersytetach belgijskich z zakresu etnografii jest niewielka. Zarysowany stan uniwersyteckiej etnografii rzutuje na ogólną sytuację etnografii Belgii i jednocześnie tę sytuację odzwierciedla. Dodać tu można, że porównanie do warunków polskich obsady zawodowej belgijskich placówek etnograficznych może wywołać pewne zdziwienie, jeżeli nie uwzględni się specyfiki studiów etnograficznych w Belgii⁵⁵.

5. W zarysowanych wyżej warunkach Belgii tworzą się takie podejścia etnograficzne zachodnie do badań kultury ludowej, które w większym stopniu nawiązują do historii, socjologii, niż do etnografii. W belgijskiej etnografii mamy do czynienia z następującą sytuacją; ponieważ istnieją trudności w wyjaśnianiu procesu historycznego, ze względu na dyfuzję czy nawarstwienia kulturowe, więc w studiach etnograficznych uwzględnia się mikroproces kontekstu historycznego w czasie i różne ujęcia synchroniczne kontekstu socjologicznego. Ujęcia porównawcze dotyczące kultury Walonów i Flamandów kojarzą się z polityką (bo w warunkach Belgii jest to problem polityczny) i wydaje się, że unika się ich z obawy rozmycia własnej odrębności narodowościowo-językowej, którą etnografia belgijska stara się raczej podkreślać i dokumentować.

Można więc powiedzieć, że etnografia belgijska jest dość typowym przykładem zachodnioeuropejskich uwarunkowań w pojmowaniu kultury ludowej. Duża gęstość zaludnienia, wczesna urbanizacja, rozwój rzemiosła i przemysłów, a także handlu, ekspansja kolonialna, niejednorodność (szczególnie w wypadku Belgii) skład etniczny, przewaga narodotwórczych funkcji państwa (w wypadku Belgii nawet w wersji XIX w. pań-

⁵⁵ Np. w Musée de la vie Wallonne z ogólnej ilości 45 zatrudnionych osób (1977 r.), tylko 9 ma wykształcenie wyższe (nie wszyscy z nich są zatrudnieni w pełnym wymiarze). W Openluchtmuseum te Bokrijk z zatrudnionych 32 osób (1977 r.) dwie mają wykształcenie wyższe (konserwatorzy). Dyrektor muzeum (kustosz) jest z wykształcenia historykiem starożytnym, z uprawnieniami konserwatora (studia podyplomowe). Skład zawodowy pozostałego personelu: 2 prac. administracji, fotograf, magazynier, 4 rysowników, 5 cieśli, 5 murarzy, 3 dekarzy, 11 prac. fizycznych. Ponadto zatrudnia się 60 osób dziennie jako pracowników sezonowych (dozorcy).

stwa kapitalistycznego) powodują niechęć do ujęć porównawczych w skali własnego kraju. Eksponuje się elementy tej tradycji ludowej, która może być służebna dla dawnych klas posiadających, względnie te, które wiążą się z ambicjami nowych klas posiadających, zwłaszcza jeśli ich przynależność etniczna nie jest ta sama. Klasowe zantagonizowanie takich faz zainteresowań powoduje jednak utrzymywanie się pewnych przemilczeń związanych z nadrzędnością politycznych i gospodarczych interesów ogólnopństwowych. Dlatego też woli się monograficzne, ograniczone do społeczności lokalnych, wyjaśnienia diachroniczne (nawiązujące do metod historycznych) i synchroniczne (nawiązujące do metod socjologicznych). Czy jednak w ujęciach takich nie ulega zagubieniu specyfika badań etnograficznych i czy są one do naśladowania w społeczeństwach homogenicznych etnicznie — pozostaje sprawą do dyskusji.

ZOFIA STASZCZAK

LA CULTURE POPULAIRE ET L'ETHNOGRAPHIE DE LA BELGIQUE

(Résumé)

L'article est un essai d'analyse de la relation de l'ethnographie et de la culture populaire dans les conditions spécifiques de la Belgique, le pays où: 1° les différences et la composition ethnique sont plus importantes, que les différences ethnographiques, 2° qui est depuis longtemps très urbanisé et industrialisé 3° où l'ethnographie s'inclinait depuis longtemps aux études de peuples primitifs.

Une analyse des activités de quelques institutions ethnographiques importantes en Belgique permet à tirer quelques conclusions sur l'état actuel et les controverses dans les approches à l'étude de la culture populaire belge.

Comme dans la plupart de pays occidentaux d'Europe l'intérêt scientifique de la culture traditionnelle du propre peuple n'était ni très ancien, ni très développé d'abord. On aperçoit une certaine hésitation s'il s'agit d'approches comparatives, qui évoqueraient jusqu'au présent de questions politiques même si leur but principal serait de trouver d'éléments communs dans les traditions populaires flamandes et wallonnes. Pour souligner tout de même l'authenticité et la spécificité nationale et pour ne pas enflammer de confrontations ethniques intérieures on choisit à expliquer des phénomènes de la culture populaire par les microprocessus diachroniques du contexte historique, ou bien par de contextes sociologiques synchroniques plutôt, que par des comparaisons et confrontations des traits spécifiques dans un contexte plus large.